

Kurjer Łódzki

Numer = 25 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 132-66.

Opłata pocztowa uliszczona ewentualnie

Uważamy że:

...W osobie prof. Ignacego Mościckiego zostaje większość Zgromadzenia Narodowego reprezentowany człowiek, którego siedmioletnia właśnie upływająca kadencja, oświetlona była blaskiem tych cnót i zalet jakie nowoczesne państwo o ustroju republikańskim uważa za ideal zwierzechnie władzy". (Patrz art. wt. str. 3-cia)

A WIĘC DZIŚ

punktualnie o godzinie 12 w południe nastąpi start V-go dorocznego biegu sztafetowego Ł.O.Z.L.A. o nagrodę przechodnią „KURJERA ŁÓDZKIEGO”
Bieg rozegrany zostanie na dystansie 14 km (7x2 km)
w parku im. Poniatowskiego

Wejście bezpłatne.

Program biegu w dziale sportowym.

Wejście bezpłatne.



Jutro wybór Prezydenta.

We wtorek zaprzysiężenie Elekta. Pogłoski o zmianie rządu.

Przygotowania w gmachu Sejmu do Zgromadzenia Narodowego. Abstynencja stronnictw opozycyjnych.

WARSZAWA, 7.5 (Tel. wł.) — Klub Narodowy nie ogłosił komunikatu ze swych narad, które odbyły się w sobotę. W niedzielę tj. dziś zbiera się PPS i NPK a w poniedziałek Ukraińcy i Ch. D. Polskie stronnictwa opozycyjne udziału w Zgromadzeniu Narodowym nie wezmą. Ukraińcy zdaje się także nie przyjdą, jeżeli oddadzą głosy za dotychczasowym Prezydentem prof. Mościckim. Niemcy prawdopodobnie oddadzą białe kartki, a komuniści będą usiłowali wystąpić z demonstracją. Drugie Zgromadzenie Narodowe prawdopodobnie odbędzie się we wtorek bez udziału przedstawicieli dyplomacji i prasy. Wtedy nastąpi zaprzysiężenie Elekta.

Mówią że po złożeniu przysięgi przez ponownie obranego Prezydenta Rzplitej nastąpi zmiana gabinetu. Jako kandydata na przyszłego premiera w kołach politycznych wymieniają min. Becka albo min. Jędrzejewicza. Jeżeli przyszedł min. Beck według tych pogłosek, prawdopodobnie wróciłby do rządu pułk. Matuzewski. W razie ustąpienia premiera Prystora, miałaby nastąpić zmiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

W kołach gospodarczych liczą się tak samo ze zmianą rządu. Premier Prystor miałby oblać prezesurę Banku Polskiego, minister Pieracki prezesem PKO w miejsce p. Grubera, wicemin. Stamirowski prezesurę przyszłego Banku Akceptacyjnego a min. Ludkiewicz wróciłby na stanowisko prezesa Banku Rolnego. Koła gospodarcze mówią o p. Kwiatkowskim, jako o przyszłym premierze.

Według innych wersji nie nastąpi żadna rekonstrukcja ani zmiana gabinetu, tylko premier Prystor dla poratowania zdrowia skorzysta w najbliższym czasie z dłuższego urlopu.

PRZYGOTOWANIA DO ELEKCJI
WARSZAWA 7.5. W gmachu sejmu czynione są już ostatnie przygotowania do mającego się odbyć w poniedziałek o godz. 11 przedpołudniem Zgromadzenia Narodowego, na którym nastąpi wybór nowego Prezydenta Rzplitej.

Na trybunie widnieje urna, do której składane będą przez członków Zgromadzenia kartki z nazwiskiem kandydata podczas głosowania.

Dokonano po raz ostatni podziału miejsc, ustalono wreszcie ilość miejsc, jakie wydane zostaną dla publiczności. Liczba tych miejsc została znacznie ograniczona.

Jeśli chodzi o galerię to kancelaria sejmowa rozporządza jedynie 160-ciu miejscami siedzącymi. Mimo tak znacznych wprowadzonych ograniczeń nowym zamówieniem na bilety wstępu niema wprost końca.

Jak widać z tego, zainteresowanie Zgromadzeniem Narodowym wśród szerokiej publiczności jest bardzo duże.

Jak się dowiadujemy kancelaria sejmowa w chwili obecnej przygotowuje

zaproszenia przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego marszałka Sejmu p. Świątalskiego do członków Zgromadzenia na drugie posiedzenie Zgromadzenia Narodowego które odbędzie się we wtorek dn. 9 bm. najprawdopodobniej na Zamku Królewskim.

Fałszywe zawiadomienia dla zdekompletowania Zgromadzenia Narodowego.

WARSZAWA, 7. V. Jak nas informują wszyscy posłowie i senatorowie na Sejm bez względu na przynależność swą do stronnictw otrzymali wczoraj pisma rzekomo wysłane i zaopatrzone w podpisy biura sejmowego treści następującej:

„Zawiadamia się niniejszem p. posła (senatora), że wobec wyznaczenia Prezydenta Rzeczypospolitej przez Marszałka Piłsudskiego udział pana w Zgromadzeniu Narodowym w dniu 8 b. jest zbędny”.

Pisma te wystosowano do posłów i senatorów na blankietach biura sejmowego.

Jak zdołano stwierdzić biuro sejmowe

żadnych powiadomień nie rozsyłało do posłów i senatorów w związku z zwołaniem Zgromadzenia Narodowego, że jest to najoczywistszy fałszyfikat sporządzony przez osoby czy stronnictwa, którym najwidoczniej zależy na zdekompletowaniu mającego się odbyć Zgromadzenia Narodowego w dniu 8 b. m.

Charakterystycznym jest, że pisma te przesłano do wszystkich posłów i senatorów. Tendencja tego posunięcia jest zrozumiała. Osobom czy stronnictwom podejrzanym o zredagowanie i rozesłanie pisma zależy na tym, ażeby w ogóle wprowadzić posłów i senatorów, których obowiązkiem jest uczestniczyć w Zgromadzeniu Narodowym.

Jeżeli kanclerz Hitler — kończy dziennik — tożwi o woli pokoju, Polska może odpowiedzieć, że oddawała dała jej dowody, posuwając się aż do zaproponowania Niemcom paktu nieagresji, na co Niemcy nawet nie odpowiedzieli. Jeżeli więc na

BANKRUCTWO CAŁKOWITE REWIZJONIZMU.

Odwrót niemiecki z zastrzeżeniami.

Tryumf zdecydowanej postawy Polski.

BERLIN, 7.5 (PAT) — Półoficjalna „Deutsche Diplomatich-Politische Korrespondenz” zamieszcza dłuższy artykuł n. t. „Niemcy a Polska”, w którym wskazując m. in. na częste starcia na granicy zagrożeń, że Niemcy świadome są tego, że postanowienia terytorjalne traktatów pokojowych również tam, gdzie prowadzą do ciężkich nieporozumień, nie mogą być zmieniane z dnia na dzień.

Pokojowe osiągnięcia rewizji, półoficjalny organ nazywa uprawnionym i opartym na statucie Ligi Narodów postulatem, który jest jednak równocześnie zadaniem obliczonym na dalszą metę. Aż do jego realizacji w interesie pokoju równie niezbędnym zadaniem jest możliwie znaczne ukłócenie się wzajemnych stosunków co tylko daje się osiągnąć w ramach obecnego status quo.

Oświadczenie kanclerza miało na celu przeciwdziałanie niepokojącemu zaostrzeniu się stosunków niemiecko-polskich.

Bańki o „Itzang nach Osten” jako o wojennym dążeniu do ekspansji niemieckiego nacjonalizmu, nie mogą po tych oświadczeniach znaleźć wiary. Dalszy rozwój stosunków pomiędzy Polską a Niemcami zależy będzie od tego — píše „Deutsche Dipl. Polit. Kor.” — czy rząd polski z tą samą otwartością przychyli się do odprężenia.

Normalizacja stosunków pomiędzy dwoma wielkimi sąsiadującymi krajami byłaby w czasie, kiedy

dy piętrzą się poważne troski i zagadnienia, cennym czynnikiem bezpieczeństwa i saufania.

Dłuższe wywody w tym samym duchu ogłasza również „Boersen Ztg.” w artykule p. t. „Sens rozmów niemiecko-polskich”.

SILNE STANOWISKO POLSKI.

GENEWA, 7.5 (PAT) — „La Suisse” zamieszcza artykuł o rozmowie kanclerza Hitlera z min. Wysockim. Dziennik przypomina, że Polska pokazała w związku z rewolucją hitlerowską i z propozycją dyrektorjatu europejskiego zimną krew i dała dowód, że nie boi się Niemiec.

Świadome swej sily stanowisko Polski zrobiło nie w Niemczech. Hitler zrozumiał, że jeżeli pragnie skonsolidować swe dzieło wewnętrzne, nie może prowokować Polski.

Z chwilą, gdy kanclerz niemiecki oświadczył gotowość utrzymania polityki Rzeczy w ramach traktatów, Polska nie ma powodu odrzucać negocjacji, tembardziej, że w sprawach które mają być dyskutowane jest ona stroną żądającą, w szczególności co się tyczy mniejszości i spraw gospodarczych.

Co się tyczy granic, sytuacja jest jasna: skoro rozmowy mają być utrzymane w ramach traktatów, jedyną sprawą, która mogła być dyskutowana, jest sprawa ulawień tranzytowych.

Dolar w Warszawie 7.30.

Wahania kursów na giełdach.

WARSZAWA, 7. 5. (PAT). Wahania kursu dolara były w sobotę na wszystkich giełdach zagranicznych bardzo znaczne. Do godziny 16-ej dolar wykazywał tendencję zniżkową. Do tej godziny notowania dolara w Zurychu spadły z 4.37 i pół na 4.28, a w Paryżu z 21.20 na 21.15, w Londynie za 1 funt notowania ostateczne 4.06, gdy w piątek wynosił on 3.98 1/4. W Warszawie z kursu 7.43 w piątek kurs na czeki na New York spadł do 7.30. W godzinach popołudniowych nastąpił nagły zwrot i dolar zaczął wybitnie zwyżkować. W zamknięciu giełdy sówojorskiej kursy wszystkich dewiz w stosunku do dolara znacznie spadły, przyczem dewizy paryska i londyńska zniżkowały poniżej

notowań piątkowych. Za Londyn notowano 3.97 i trzy czwarte za Paryż tylko 4.56. Funr rano notowany był zniżkowo w ciągu dnia jednak doznał stopniowej zwyżki

FRANCJA NIE ODSTĘPUJE OD PARYTETU ZŁOTA.

PARYŻ, 7. 5. (PAT). Z kół urzędowych zaprzeczają kategorycznie pogłoski, które zostały przyjęte z dobrą wiarą przez niektóre pisma amerykańskie, jakoby Francja miała odstąpić od parytetu złota. Wiadomości te są zupełnie pozbawione podstaw.

Stanisław Cyranski

KRAWIEC

Łódź, ul. Nawrot 8.

Tel. 219-80.

PRZETARG

Okregowe Koło Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej w Łodzi ogłasza niniejszem przetarg na budowę ogłoszeniowych słupów betonowych.

Oferty należy składać do dnia 1 czerwca r. b. w biurze związku przy ul. Gdańskiej Nr. 57, t. l. 127 90

Co dzień niesie?

Table with weather forecast for May 7, including sunrise, sunset, moonrise, moonset, and day length.

Dzisiejsze uroczystości w Pabjanicach.

a) Dziś o godz. 9 rano w lokalu Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny w Pabjanicach, przy ul. Narutowicza 25 rozpoczynają się uroczystości, z racji poświęcenia sztandaru I-go baonu Zw. Rezerwistów w Pabjanicach.

Uroczystości zaszczycić mają Wojeвода łódzki p. Hanke-Nowak, d-ca OK, V. gen. Małachowski. Prezes Federacji Dk. Łódzkiej pos. Fichna, oraz szereg przedstawicieli i delegacji organizacyj całego okręgu i kraju.

Uroczystości poświęcenia sztandaru rozpoczną się nabożeństwem w kościele farnym, następnie zaś dokonany zostanie akt poświęcenia i wręczenia sztandaru oraz tradycyjne wbijanie gwoździ.

Zaopatrzenie pieniężne dla inwalidów.

Wydział wykonawczy Związku Inwalidów Wojennych R.P. opracowuje obecnie dalsze uwagi i wnioski w związku z projektem rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej z dnia 7 marca 1932 r.

Uwagi te i wnioski dotyczą drugiej części projektu, obejmującej kwestję wydaty zaopatrzenia pieniężnego inwalidom wojennym.

W najbliższym czasie wnioski te przełożone zostaną Ministerstwu Skarbu.

Pobór rocznika 1912

a) Jutro w poniedziałek, dnia 8 bm. od godziny 8-jej rano winni się stawić do przeglądu wojskowego.

Przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie 3 komisariatu PP. o nazwiskach na litery B.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 14) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie 1 komisariatu PP. o nazwiskach na litery N O P Z Z Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat. B. zamieszkał na terenie 5 komisariatu PP. o nazwiskach na litery A B C D E F G H C h.

Przed komisją poborową na powiat łódzki — (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie gminy Babice i Bełdów.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać następujące dokumenty: dowód osobisty, względnie zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, karty odroczenia służby wojskowej, świadectwo szkolne, świadectwo zawodowe.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicz, Zgierska 54, J. Sitkiewicza Kopernika 26 i. Zundelwiczka Piotrkowska 25, W. Sokolewiczka Przejazd 19 M. Lipca Piotrkowska 193 A. Rychtera i B. Łobody, 11 listopada 86.

Człowiek z Janusowem obliczem pobierał srebrniki i zdradzał. Echa procesu P. P. S. lewicy w Łodzi. Szczepan Nowaczyk skazany na 2 lata więzienia za fałszywe zeznania.

(a) Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadł 36-letni Szczepan Nowaczyk, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żelaznej 13.

Nowaczyk oskarżony był o złożenie fałszywych zeznań pod przysięgą, na rozprawie przeciw członkom P. P. S. lewicy, w dniach od 7 do 30 listopada 1932 r. Akt oskarżenia zarzucał Nowaczykowi, że w czasie likwidacji kongresu PPS. lew. w dniu 2 lutego 1931 roku aresztowany wraz z innymi, zeznaniami swymi obciążał oskarżonych później w procesie przywódców partii Gotkowskiego, Sokorskiego, Spałka i innych.

Według uzasadnienia aktu oskarżenia Nowaczyk stwierdził w swych zeznaniach, że PPS. lew. była ekspozytura Kom. Partii Polskiej, która opanowała ją całkowicie i umieściła na kierowniczych stanowiskach, zarówno w Łodzi, jak i centrali swych członków.

Dalej Nowaczyk zeznał, że KPP. finansowała wszelkie poczynania PPS. lew. powołując się na przykład strajku powszechnego w 1929 roku, kiedy PPS. lew. otrzymała pieniądze na pomoc dla strajkujących, na akcje wyborcze do Sejmu w 1930 roku, na II kongres PPS. lew., który również został urządzony za pieniądze KPP.

Zeznania te doprowadziły do aresztowania kilkudziesięciu osób z pośród członków PPS. lew. Na rozprawie jaka się rozpoczęła w dniu 7 listopada 1932 roku na ławie oskarżonych w Łodzi: zasiadło 36 oskarżonych członków PPS. lew. z pośród których 32 skazanych zostało na karę od 6 do 2 lat więzienia, 4 zaś uniewinnionych.

W dniu 14 listopada 1932 r. Nowaczyk zeznał jako świadek przed Sądem Okręgowym w Łodzi na rozprawie powyższej odwołał zeznania złożone w śledztwie i jak to uzasadnia dalej akt oskarżenia wyjaśnił, że były to zeznania nie jego lecz V Brygady wydziału śledczego i aspiranta Brylaka. Zeznania te wzmówiono i wmuszono mu, przyrzekając posadę oraz zwolnienie z aresztu.

Nowaczyk zeznał, że w czasie przesłuchania komisarz Brylak, miał się do niego wyrazić, że „my możemy z winnego zrobić niewinnego i odwrotnie. Nowaczyk wyjaśnił dalej, że otrzymał 500 zł. na koszty podróży do Poznania, po rozprawie zaś miał otrzymać posadę. Jakoż wyjechał do Poznania w lutym 1932 r., jednak po 6 tygodniach powrócił do Łodzi.

Nowaczyk wyjaśnił dalej na tej rozprawie, że protokoły zeznań były podpisane przez niego.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udarów i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka FRANCISZKA-JÓZEFA zapewnią łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się.

wane mu bez poprzednich przesłuchań. Nie przyznał się do winy, wyjaśniając iż zeznania jego złożone w śledztwie były fałszywe, złożył je pod presją.

Zbadani w charakterze świadków aspirant P. P. Brylak i sędzia śledczy Delnitz zaprzeczyli jakoby w stosunku do Nowaczyka stosowano przymus.

Aspirant Brylak wyjaśnił, że Nowaczyk był konfidentem od 1929 roku, samorzutnie przynosił informacje o PPS. lew. następnie zaś wstąpił do KPP., by i stamtąd przynosić informacje. Informacje te były zgodne z podawanymi przez innych konfidentów i odpowiadały prawdzie. Za czynności te Nowaczyk pobierał wynagrodzenie od sztuki.

Wczoraj zasiadł on na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Asp. Brylak wyjaśnił dalej, że Nowaczyk narzucał się jemu i p. Kocpowski odwiedzając ich nawet w mieszk. prywatnych. Udzielił mu 500 zł. na wyjazd do Poznania, albowiem bał się zemsty ze strony byłych towarzyszy partyjnych.

Sędzia Delnitz wyjaśnił, że Nowaczyk badany był w trybie normalnym bez żadnych pouczeń i bez żadnych przygotowań.

Sąd po naradzie wydał wyrok, na mocy którego 36-letni Szczepan Nowaczyk skazany został na 2 lata więzienia.

Zgierz obniża zarobki robotnicze. Poważny zatarg w fabryce Posselta.

Strajk włoski i głodówka 500 robotników.

i) Przed kilku dniami administracja fabryki włókienniczej Posselta w Zgierzu przy ul. 1 Maja 4-7, wprowadziła nowe zarządzenia, zmierzające w kierunku spowodowania ograniczeń zarobków robotniczych i obniżenia dotychczas obowiązujących stawek płac.

Robotnicy, w liczbie 500 osób sprzeciwili się temu zarządzeniu i na znak protestu rozpoczęli strajk włoski. Na skutek interwencji zawodowych organizacji robotniczych Inspektorat Pracy zwołał na dzień wczorajszy obustronna konferencję zmierzającą

w kierunku zlikwidowania zatargu. Na wstępie wczorajszej konferencji przedstawiciel firmy zaznaczył iż nie przystąpi do rokowań, dopóki robotnicy nie opuszczą murów fabrycznych.

Wobec takiego oświadczenia inspektor pracy konferencję zakończył.

Robotnicy, którym przedstawiciele związków zawodowych przedstawili stanowisko firmy postanowili w dalszym ciągu okupować fabrykę. W dniu wczorajszym jedna piąta strajkujących robotników rozpoczęła głodówkę. Liczba ro-

botników odmawiających przyjmowania pożywienia wzrasta.

Przy okupowanej przez robotników fabryce wystawiono posterunki policyjne.

Jak się dowiadujemy Okręgowy Inspektorat Pracy wszczął starania w kierunku spowodowania szybkiego zlikwidowania zatargu. Obustronna konferencja w tym kierunku spodziewana jest w niedziela.

Nocna wyprawa kasiarzy.

Włamanie do fabryki kabli Siemens w Rudzie Pabjanickiej.

Lupem złoczyńców pażło kilka tysięcy złotych.

(i) Ubiegłej nocy do budynku administracyjnego Polskiej Fabryki Kabli p. f. „Siemens”, mieszczącej się w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Staro-Rudzkiej 12, dostali się przy pomocy wylamania drzwi kasiarze, którzy rozpruli znajdującą się w pokoju kasjera dużych rozmiarów kase ogniotrwłą. Złoczyńcy rozpruli pancerz kasy przy pomocy tak zw. „raka”.

W kasie znajdowała się kwota kilku tysięcy złotych, która stała się lupem kasiarzy. Włamanie zauważono wczoraj rano. Zaalarmowano policję, która

wszczęła natychmiastowe dochodzenie wstępne. Nie przyczyniło się ono jednak chwilowo do ujawnienia sprawców rozprucia kasy.

Dalsze dochodzenie w tym kierunku prowadzi komenda policji powiatowej w Łodzi.

Nowe władze Tow. Opieki nad Zwierzętami.

z wain-go zebrania członków.

Odbyło się Ważne Zebranie członków Łódzkiego Tow. Opieki nad Zwierzętami. Zebraniu przewodniczył wiceprezydent Stanisław Rapalski.

Do Zarządu zostali wybrani pp.:

Bertold Dobranec prezesem Bolesław Wawnikiewicz wiceprezesem Leopold Rode sekretarzem generalnym i lek dent Janina Witkowska, Małorzata Złobicka, nadkom. Stanisław Weyer, nac. Eugeniusz Umgielter, insp. Marek Nehrebecki dyr. Jan Ring i Jan Dobrowolski członkami Zarządu.

Na zastępców: pp. lek. wet. Jan Okwieciński, inż. Jerzy Weiss i pplk. Wacław Bartoszkiewicz

Do komisji Rewizyjnej: pp. dyr. Paweł Ferster, Adam Okraszewski i Alfred Szepe.

Na zastępców pp. Karol Weigelt i Bruno Langner.

Konkurs P. K. O.

W związku z ogłoszonym w październiku ub. r. konkursem na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową” PKO, po daniu do wiadomości, że specjalny Komitet przystępuje obecnie do oceny wyników za okres pierwszego półrocza, na książeczkach oszczędnościowych PKO, zgłoszonych do konkursu. Termin konkursu upływa 1 października br. i wówczas Komitet przyzna nagrody dla najoszczędniejszych pracownic. Nagród jest wyznaczonych na kwotę 14.000 zł.

MORATORIUM HIPOTECZNE

WAŻNE

DLA DEŁŻNIKÓW I WIERZYTELI

Ustawy o ulgach w zakresie procentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. Cena egz. 21.1.— Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ” ul. Przejd. Narutowicza 2.

Advertisement for S. S. Van Dine 'COLT 45' featuring a revolver illustration and text: 'Przekład autoryzowany z angielskiego'.

— Ma pani słuszność, pani Platzowa — rzekł, wróciwszy do bawialni. — Ale czy pani jest pewna, że nikt nie miał klucza? — Pewna jestem, proszę pana. Ja tylko miałam i pan. — Vance kiwnął głową. — Pani mówiła, że zostawiła pani w noc drzwi swojej sypialni otwarte... Czy pani zawsze sypia przy otwartych drzwiach? — Nie, przeważnie przy zamkniętych ale tej nocy było okropnie duszno. — Więc tylko przypadkiem były tej nocy otwarte? — Ano, niby. — Czy, gdyby były zamknięte tak jak zwykle, usłyszałaby pani strzał? — Jeżeli bym nie spała, to może. Jeżeli bym spała, to nie. W starych domach są grube drzwi, proszę pana. — A jakie artystyczne — zauważył Vance, spoglądając z zachwytem na ciężkie podwójne mahoniowe drzwi, prowadzące do hallu. — Wiesz, Markham, nasza t.z.w. cywilizacja nie jest niczem więcej jak systematycznym niszczeniem rzeczy pięknych i trwałych i zastępowaniem ich tandetą. Powinieneś przeczytać świetne dzieło Oswalda Spenglera p.t. „Untergang des Abendlands”. Dziwi się, że go dotychczas nie przetłumaczono. Nowoczesne wyroby drewniane piętnują naszą erę stygmatem upadku. Porównaj tylko to arcydzieło płaskorzeźby, konstrukcji i harmonii z płaskimi, cienkimi, politurowanymi deskami, które się dziś wyrabia fabrycznie tysiącami. — Sie transit.

Podziwiał jeszcze chwilę piękne drzwi, poczem zwrócił się znów szybko do Platzowej obserwującej go z ciekawością i strachem. — Co pan Benson zrobił z pudełeczkiem klejnotów, wychodząc z domu? — Nic, proszę pana... — zająknęła się nerwowo. — Zostawił tu na stole. — Pani widziała? — Tak. Chciałam nawet sprzątnąć i schować ale ponysłalam sobie, że lepiej tego nie ruszać. — Po wyjściu pana nikt nie był, nikt nie dzwonił? — Nikt, proszę pana. — Napewno? — Jestem pewna. — Vance wstał i przeszedł się po pokoju. Mijając gospodynię, przystanął niespodziewanie i zapytał: — Pani się nazywa z domu Hoffman? — Przyszło to, czego się bała. Krew uciekła jej z twarzy, oczy wyskoczyły z orbit, a dolna warga zwiśla luźno jak szmata. — Vance obserwował ją z pewnym współczuciem. Nim zdążyła się opanować, rzekł: — Miałem niedawno przyjemność poznać córeczkę pani i jestem oczarowany. — Moja córka...? — wyjąkała. — Tak. Pani Hoffman, ładną, miłą panielkę z jasnymi włosami, sekretarkę pana Bensa. — Platzowa wyprostowała się i wyrzuciła przez zaciśnięte zęby: — To nie moja córka. — No, niech się pani uspokoi — rzekł jak do dziecka. — Poco to niemądre

kłamstwo? Pamięta pani, jak się pani tworzyła, jak posadziłem panią o ochranianie panienki, która była u pana Bensa na podwieczorku? Pani się bała, że mogłam ja wziąć za córkę pani... Ale czego się pani lęka? To taka sympatyczna panienka i niema się co dziwić, że woli się nazywać Hoffman, niż Platz. Platz znaczy po niemiecku miejsce, trzask, eksplozja i ciastko drożdżowe, a Hoffman — dworzanie. Przejmieniem jest być dworzaniem, niż ciastkiem. — Uśmiechnął się tak przynajmniej, że się trochę uspokoiła. — To nie to, proszę pana — rzekła błagalnie. — Ja kazałam jej zmienić nazwisko. W Ameryce każda sprytna dziewczyna, jeżeli ma okazję, może wyjść na panią, a... — Rozumiem doskonale — przerwał uprzejmie Vance. — Córka jest zdolna i sprytna i pani obawiała się, że jeżeli się ludzie dowiedzą, że matka jej jest gospodynią, to jej to popsuje karierę. Dla dobra dziecka usunęła się pani szlachetnie w cień... Czy córka mieszka sama? — Tak, proszę pana — w Morning-side Heights, ale widujemy się co tydzień — szepnęła prawie niedoświadczenie. — Oczywiście — tak często, jak pani może... Czy pani została gospodynią Bensa, dlatego, że córka była jego sekretarką? — Na twarzy kobiety odbiła się gorycz. — Tak, proszę pana... Córka powiedziała mi, co to był za nies. a musiała nieraz cdrabiać pilne roboty u niego w domu, wieczorami. (D. c. n.)

W krainie mody

WIOSNA W AUTEUIL.

Z tą samą niewzruszoną regularnością, z jaką drzewa pączkują i koty wydierają się na dachach, powraca na tych łamach artykuł o nowej, tym razem doprawdy przepięknej wiosennej modzie. O kwiatach, pączkach i miłosnych czerpieniach kotów trudno co rok coś nowego powiedzieć, gdy natomiast moda o tej porze daje pole do bardzo obszernych wywodów i rozważań.

W Auteuil pod Paryżem odbyły się wiosenne wyścigi, konne „Grand Prix du Printemps”. Do zawodów stanęły nie tylko konie; panie na trybunach również ściagały się wprawdzie nie w biegach, ale zato w elegancji strojów.

Wyścigi w Paryżu to doprawdy pierwszy triumf wiosennej mody. Nic tak nie podnosi uroku sylwetek kobiecych jak tor wyścigowy. To też część trybun, zarezerwowanych dla śmiertelki towarzyszącej paryskiego, sprawiała w tym roku wrażenie wielobarwnego kwiatnika. Efekt ten wywołały, oczywiście, nie kostiumy, lecz kapelusze, ensemble nie są bowiem jeszcze tak pstrę. Ale kapelusze! Jedną z pań np. swoim kapeluszem z piór i kit zielono-czerwonych przywozła na myśl strefę podzwrotnikową, gdzie papugi o płomiennym upierzeniu siedzą na drzewach dziewiczych lasów. Toczek jakiejś ognistej włoski przypominał włoską commedia dell'arte, której bohater, Arlekin ubiera się równie wielobarwnie. Wiele pań nosło kapelusze niebieskie w najczystszej odcieniu i zapominałki. Były przytem i kapelusze czarne słonkowe, w fasonach przypominające drugie cesarstwo. Dużo też widziało się czarnych płaszczów. W elką sensację wywołała p. André Citroën która nosiła czarny płaszcz z bufiastymi rękawami jakby wgniecionymi tu i owdzie. Powszechną uwagę zwracała też jedna z pań, która do wciętego czarnego okrycia nosiła rękawiczki z białego tulu, zakończone mankietem z białej piki, pikanie odcinające się od czarnego rekawa. Lakierowany czarny toczek z grubej słomy stanowił bardzo sztywne uzupełnienie tej toalety, jednej z najszykowniejszych na placu wyścigowym.

Widziało się też mnóstwo nowych tkanin, niezwykle miękich, z których zrobiono płaszcze i kostiumy. Tkaniny, które proszą o to, aby je poglaskać. Np. plumilap jest — jak zdradza nazwa — tkaniną łeciućką, jak piórko. Delikatny

puszek pokrywa ten zachwycający materiał.

Nową modę można też studiować z całą swobodą w wytwornych lokalach, gdzie w godzinach popołudniowych eleganckie paryżanki (wśród nich wiele amerykańkanek) schodzą się na five o'clock.

Narazie dominuje jeszcze kostium i płaszcz wiosenny, o których pisaliśmy już kilkakrotnie podkreślając całą swobodę, jaka obecnie panuje w tej dziedzinie. Właściwie możemy nosić wszystko: wszelkie zestawienia tkanin, kolorów, form. Płaszcze długie, trzyćwiertkowe, wcięte i luźne, żakietki krótsze i dłuższe, wcięte i luźne, z paskiem i bez paska, jasne na ciemnym, ciemne na jasnym np. żakiet beże na brązowej, granatowy na czarnej spódnicy i t.d. wszystko jest modne, wszystko jest szykowne o ile jest zestawione z gustem i noszone z szykiem. Zdaje mi się, że od dzisiejszej pany wymaga się tylko trochę szyku, a reszta skombinuje się sama.



Żakietek z jasnej wełny z kieszeniami. Spódniczka z ciemnego marocain. — Kostium wełniany. Spódniczka ma kryte łańdy.

Dzięki modzie kostiumów wysunęła się na pierwszy plan bluzka. Ilość nowych modeli bluzek jest niezliczona i wzrasta z każdym dniem. I tutaj właściwie wszystko jest modne. Niepodobna też wyliczyć wszystkich materiałów, z których się dzisiaj szyje bluzki: wełna (jersey, tweed) dla celów sportowych, lekkie wełniane swetry robione szydełkiem albo na drutach, pika, conajmniej w trzech deseniach, jak: w kostkę, w paski, w kropki; płótno i bawełna, jedno kolorowe i pstrę (szkocka krata przedewszystkiem) nieco batystu i błyszczących, albo matowych jedwabiu. Większość modeli ma krótkie rękawki, gładkie albo bufiaste, bardzo krótkie, albo trzyćwiertkowe w kroju kimonowym, rzadko sięgające do przegubu ręki. Najciekawsze są „szyje”. Rzadko która bluzka ma dekolt, większość sięga wysoko pod samą szyję. Zresztą, to samo powtarza się w sukniach rannych i popołudniowych; są one raczej trochę wycięte z tyłu; wygląda to, jakby się włożyło suknie naopak. Noś się niskie, stojące kołnierzyki; mniejsze lub większe kokardy z przodu lub na boku, gładkie, przylegające wykończenie stanika, lub — i to uchodzi za najszykowniejsze — dokoła szyi beżem i okragły zwój materji bluzki lub odmiennego

jedwabiu. Guzków metalowych nie widzi się już prawie wcale, zastępują je niekiedy, zresztą niewielkie guziczki pokryte materiałem. Ozdobę bluzki stanowią dalej ukośne szwy i kamizelczki lub karczki; wąskie paski z tej samej tkaniny — co bluzka nosi się na spódnicy. Szale z materiału bluzki dalej pozostają w modzie i stanowią zarazem ozdobę skromniejszego kostiumu lub płaszcza, zastępując lisa. Jednym z głównych kanonów



Ciemna sukienka z rękawem, poszerzonym w łokciu. Wstawienie i krawat z organdy.

tej mody jest noszenie bluzki gładkiej do kostiumu w deseń albo naodwrot bluzki w deseń, o ile kostium jest gładki.

Na pierwszy rzut oka nowa moda wiosenna może się wydać konserwatywna. Szerokie ramiona mają jeszcze swą wartość na tej giełdzie. Efekt ten osiągamy w'eloma sposobami. Tu widzimy zlekką tylko zaznaczone epoletki, małe skrzydełka; tam z ramion aż do łokcia opada szeroka pelerynka. Niejednolitość tego przybrania wnoszą nową, interesującą nutę, np. przylega ono gładko do połowy szyi, właściwie tylko jako luźny kołnierz, aby na drugiej stronie opaść szeroko na ramie.

Nasz dawny faworyt — szal spełnia dalej swe zadanie, ale również jako stwór nieokreślony: pół szal, pół pelerynka. Na innych, spokojniejszych modelach widzimy szerokie klapy, które się nawet już podwoiły i potroiły, zwłaszcza na płaszczach i żakietach. Jako wyjątek,



Bluzka z crepe-marocain, przybrana ażurkami z kimonowymi krótkimi rękawkami.

potwierdzający regułę, występuje żakiet zupełnie pozbawiony kołnierza, co daje pole popisu dla szala. Można też nosić na nim futro, lub boa z piór albo tiulu.

Dalszą cechą charakterystyczną obecnej mody jest zlanie się w jedno sukni przed i popołudniowej w typ ciemnej, najczęściej czarnej sukienki, przybranej jasnym kolorem. Suknia ta ma krój potrośnego kostiumu i może być noszona albo z czarnym płaszczem, albo z białym żakietem trzyćwiertkowym.

SZCZEGÓŁY I SZCZEGÓLIKI.

Białe kapelusze utrzymują się stale w modzie. Z nastaniem cieplejszej pory ujrzymy dużo kapeluszy w formie „canotier” bądź z płótna, bądź z szantungu.

Kapelusze te są względnie niższe w przeciwieństwie do kapeluszy — kolpaków, których wysokość rośnie z dnia na dzień. Niektóre katotery mają ronia szerokie, inne są mniejsze; jedne i drugie nosi się nieco przechylone nabok.

PŁASZCZE WIECZOROWE. Wpadają w tym roku z jednej ostateczności w drugą: są albo króciutkie, albo bardzo długie, zaledwie okrywają biust, lub opadają do ziemi. Ani jedne, ani drugie nie są bardzo praktyczne. Na lato lepszą małe bolerka, otwarte z przodu tak szeroko, iż zdają się składać wyłącznie z pleców i parv szerokich rekawów.

W PODRÓŻY płaszcz trzyćwiertkowy odniósł ostateczne zwycięstwo. Szyje go się w dwu zupełnie

odmiennych fasonach: prosty, jako żakiet, z dość szerokim skórzanym paskiem, lub też raglanowy. Bardzo szykownym, choć mniej solidnym ubiorem podróżnym będzie ciemno-czerwona suknia, takż bercek i płaszcz — raglan w czarna i białą kratę.

NOWA LINJA

polegająca na poszerzonych ramionach, doprowadza do pomysłów zgoła niespodziewanych: są nimi np. szerokie kołnierze w tkaninie i kolorze zupełnie odcinających się od wełnianych płaszczów. Np. brązowe okrycie było przybrane kołnierzykiem ciemno-czerwonym, na płaszczu zielonym duży kołnierz czarny. Wreszcie na granatowych sukniach tailleur, przybrania z białej piki również przybrały formę pelerynki zakrawanej. Jest to kaprys mody, miły dla kobiety bardzo szczerzej, ale niekorzystny dla cięższych.

ARIADNA.

Przypominamy, że z dn. 15-ym maja upływa termin odpowiedzi na Naszą Ankietę, ogłoszoną w dn. 23 kwietnia r. b. Prosimy miłe czytelniczki o jak najobszerniejsze wypowiedzenie się w tej kwestji.

Bez przesady.

Człowiek składa się nie tylko z tego, co ma w sobie, lecz i z tego, co ma na sobie. A ponieważ wrażenie odbiera się przedewszystkiem z tego, co się widzi, obowiązkiem każdego jest wysilić się na wet, byleby dać jaknajwięcej przyjemnych wrażeń bliźniemu.

Strój nie musi być koniecznie kosztowny, ani jaskrawy, aby sprawiał estetyczne wrażenie. Prawdziwa elegancja polega właśnie na tem, aby wyglądać dyskretnie, nie rzucić się w oczy i zachować umiar. Dystygnowana kobieta nigdy nie ubiera się przesadnie, nigdy nie będzie „krzykiem” mody, będzie raczej jej echem. Jeżeli mówi się, że będą modne bardzo wysokie lub bardzo płaskie kapelusze, nie znaczy to, że trzeba ślepo iść za głosem mody, należy raczej wybrać coś pośredniego. Dobry smak i poczucie miary winny rehusować to, co dyktuje moda. Jeżeli mowa o bufiastych

rekawach, nie trzeba wybryzmiać ich do potwornych rozmiarów, których nie przykryje żaden płaszcz. Jeżeli mowa o szerszej linii ramion, nie konieczne trzeba przypinać sobie skrzydła. Długa suknia nie musi sięgać trotuaru, tak samo jak krótka nie powinna obnażać kolan.

Modny jest i styl „podlotka” i styl „dama” — oba utrzymane w granicach zdrowego rozsądku. Letnie sukienki będą nie tylko pozbawione rekawów, ale głęboko wycięte pod pachami. Pelerynka uczyni je odpowiednim strojem na ulicę. Biały kapelusz z odpowiednio zmienioną wstążką będzie nieodzowną częścią każdej toalety. Kapelusze i pantofle plecione będą z najróżniejszych materiałów — słomy, jedwabiu, skórki, ceraty i sznurka. Monogramy noszone zazwyczaj na bluzce, tego lata, noszone mają być na rękawie. Dużo kwiatów na kapeluszach, przy kostiumach i do sukien. Pewien pomysły magazyn paryski ki wystawił model nowej bluzki. Jest to kwadratowa apaszka jedwabna. Przez wycięcie pośrodku przesuwa się głowę. Końce wiąże się lub spina jak chce. Kilka pociągnąć igłą i bluzka gotowa.

Z kolorów: głęboki szafir morza walczy o palmę pierwszeństwa z tryskającą zdrowiem zielenią młodej salaty, a purpura „sang de boeuf” z rzeźwym błękitem gołębi piór. Wielkie toalety letnie z tafty, organdyny, gładystu i szwajcarskiego haftu przeważnie pozbawione są pleców. Tymczasem okrutna rzeczywistość każe nam dźwigać ciężkie futra i myśleć w najlepszym razie o płaszczach deszczowych.

WSZYSCY P.T. PRENUMERATORZY ZAMIEJSCOWI

K T O R Y nie zalegają i wpłacają prenumeratę

„KURJERA ŁÓDZKIEGO” do dnia 10 maja włącznie otrzymają w drodze wyjątku dwie książki, składające się z

dwóch powieści p. l.

„MOCARZ”

powieść współczesna, napisał Kazimierz Gajewski

„Czy to grzech”

powieść współczesna, napisał Czesław Orłowicz.

Ekspedycja powyższych książek odbywać się będzie każdego 20-go b. m. Prenumerata zamiejscowa wynosi

zł. 5 gr. 50

ADMINISTRACJA

Każdy mały zuch

rwie się do czytania swego pisemka

Najmilszy mu 'est

„Mały Kurjer”

Nabyć go można

lub zaprenumerować: Łódź, Karola 2.

numeratę 50 gr. miesięcznie, lub 1.50 czwartym, można wpłacić na konto P. K. O. N. 6800, lub wprost w administracji Łódź, Piotrkowska Nr. 11, Karola Nr. 2.



Suknia z crepe-de-Chine w ukośne pasy, żakietek z gadkiego crepe-de-Chine.

Kurjer sportowy.

Dziś wielki 14 klm. bieg „Kurjera Łódzkiego“.

Park Poniatowskiego terenem decydującej walki.

Możliwość rozegrania nagrody pomiędzy Ł. K. S. a Zjednoczone.

Wejście na teren zawodów bezpłatne.

A więc dziś punktualnie o godz. 12-iej w południe w parku Poniatowskiego rozegrany zostanie tradycyjny bieg Ł. O. Z. L. A. o nagrodę „Kurjera Łódzkiego“.

Udział w biegu dotychczas zgłosili:

- 1) Ł. K. S.
- 2) Zjednoczone — 3 sztafety.
- 3) Geyer.
- 4) I. K. P.
- 5) S. K. S. Łódź-powiat.
- 6) S. K. S. Łódź-miasto.
- 7) Kruschender.
- 8) W. K. S.
- 9) Hakoah.
- 10) Policjny K. S.

Razem 12 sztafet. Dla orientacji przypominamy następujące szczegóły biegu:

Bieg odbędzie się ze startu u wylotu ulicy Żeromskiego w kierunku ul. Radwańskiej tuż przy szkole Włókienniczej (były Sad Okręgowy). Trasa biegu wynosi 14 klm.,

ciągnie się od wejścia przy ul. Żeromskiego naprzeciw Karola w głąb parku aleją główną w lewo i dalej aleją główną biegnie wokół

spowrotem do ul. Żeromskiego naprzeciw Karola. Jest to

odcinek 2 klm. Zawodnicy pierwszej sztafety, czyli zmiany przy skręcie wręczają pałeczki sztafete II-iej i t. d. Bieg odbywa się 7 razy wokół parku.

Na alei głównej rozgrywać się będą najwięcej emocjonujące momenty, albowiem na niej właśnie oglądać będzie można

finisz poszczególnych sztafet i ich zmiany. Jeśli weźmie się pod uwagę to, iż zmieniać pałeczki będą zawodnicy kolejno, albowiem trudno sobie wyobrazić że forma ich będzie równa, to stwierdzić należy, że będzie to impreza, jakich w Łodzi

dotychczas nie oglądaliśmy, albowiem prawie

w godzinny bieg widzieć będziemy długą wstęgę biegaczy walczących o miejsca. Ciągła możliwość prowadzenia w biegu,

zwiększenie tempa pod koniec zawodów, zażartość walki z chwilą mijania biegaczy i ciągła nadzieja wyrównania

utraconych metrów przez biegaczy nowych ze sztafet dalszych daje nam przedsmak imprezy sportowej zakrojonej na większą skalę. Charakter imprezy tej zasługuje tem więcej na uwagę, że w roku biejącym zachodzi możliwość

rozstrzygnięcia zwycięstwa ostatecznego pomiędzy

ŁKS-em a Zjednoczone, albowiem oba kluby mają

po 2 zwycięstwa, a nagroda „Kurjera Łódzkiego“ staje się własnością tego klubu, który wygra bieg

trzykrotnie niekoniecznie kolejno

W dotychczas rozegranych biegach wyniki były następujące:

W roku 1929 startowało 8 sztafet. Kolejność i czasy tych pierwszych trzech drużyn są następujące:

- 1) ŁKS w czasie 48 min. 36,6 sek.
- 2) Zjednoczone 49,19,2 sek.
- 3) Kruschender 49,32,4 sek.

W roku 1930 startowało 6 sztafet. Wyniki i kolejność osiągnięto następujące:

- 1) Zjednoczone w czasie 48,7,4 sek.,
- 2) ŁKS 40 metr. w tyle
- 3) Strzelec Łódź - miasto — 200 mtr. za ŁKS-em

W roku 1931 startowało 15 sztafet. Wysilki i kolejność były następujące:

- 1) ŁKS, czas 46,35,5 min.
- 2) Geyer, czas 47,56,6 min.
- 3) Zjednoczone, czas 48,20 min.

W roku 1932 zwyciężyło ponownie Zjednoczone. Wyniki były następujące: Startowało 9 sztafet.

- 1) Zjednoczone — 46,42,8
- 2) Geyer — 47,24
- 3) RSKO — 48,19
- 4) ŁKS — 48,32,4

Rok biejący, jak widzimy z zestawienia wyników za lata ubiegłe będzie ukończonym 4-letniej walki i nagrodę na szęć redakcji, bowiem bieg odbędzie się w zupełnie odmiennych warunkach niemal że w idealnych: trasa bez kamieni, kurzu cieniasta pośród drzew ogrodowych bez pojazdów, motorów i masy rowerów. Będzie to rzeczywisty wyścig pomiędzy najszybszymi.

Bieg dostępny będzie dla wszystkich chętnych obciążenia tej ciekawej imprezy, albowiem wejście do parku tak, jak zwykle, tak i tym razem jest bezpłatne i bez żadnych ograniczeń. Publiczność będzie mogła w alejach gromadzić się w szeregach po obu stronach drogi głównej, tak, aby biegaczom zostawić środek do przebiegów.

Bieg zacznie się o godzinie 11 rano. Meta i start w alei głównej obok szkoły Włókienniczej. Wejście do ul. Żeromskiego naprzeciw ulicy Karola.

Po zawodach nastąpi wręczenie nagrody zwycięskiemu zespołowi, rozdanie żetonów za I, II i III miejsca oraz wspólna fotografia.

Dla lepszego zorientowania publiczności i zawodników podajemy szkic trasy biegu.

Zgon zasłużonego sportowca

Onegdaj wieczorem zmarł nagle na udar serca ś. p. Zygmunt Merle zasłużony i odznaczony za wybitną pracę na niwie sportu „Krzyżem Zasługi“.

Ś. p. Zygmunt Merle był długoletnim członkiem ŁKS, oraz członkiem zarządu spełniając kolejno funkcje kierownicze w poszczególnych sekcjach. Wybitnie zasłużył się również na polu organizacji i rozwoju lekkiej atletyki podkładając pierwsze cegiełki pod potężny dziś Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny.

Ś. p. Zygmunt Merle był niezłe widziany w każdej organizacji i na każdym polu pracy społecznej. Ostatnio sprawował obowiązki przewodniczącego Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZGS.

Zmarł w młodym wieku dobry kolega, uczynny człowiek i kochany działacz społeczny.

Cześć Jego pamięci.

P. T. Publiczność prosimy o łaskawe utrzymanie porządku w parku, stosowanie się do przepisów parkowych, zarządzeń policji, sędziów i kontrolerów oraz opiekę nad kulturą parku.



Ł. O. Z. L. A. wniósł o zatwierdzenie nowego rekordu świata Wajsówny.

W dniu 3 maja w Pabjanicach odbyły się zawody lekkoatletyczne na których Jadzia Wajsówna pobiła swój własny rekord świata w rzucie dyskiem, ustanawiając wynik 42 mtr. 56 cmtr.

Niezwłocznie po zawodach rozeszły się pogłoski, które podchwyciła prasa, że nowy rekord naszej chwały nie może być wniesiony o zatwierdzenie ponieważ nie było przepisowej ilości sędziów związkowych.

Obecnie dowiadujemy się, że ŁOZLA, na swem ostatnim posiedzeniu rekord Wajsówny zatwierdziło i wniosło o zatwierdzenie go przez PZLA i Federację Wszechświatową. Według oświadczenia ŁOZLA, na zawodach była odpowiednia ilość sędziów i rzut odbył się ściśle według przepisów.

Z Konstąntynowa.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Konstąntynowie uroczystość poświęcenia sztandaru tamtej szęć oddziału „Orlecia“. O godz. 9,30 sala kina „Luna“ w Konstąntynowie zaczęła się zapelniać delegacjami zaproszonych Stowarzyszeń ze sztan darami oraz gośćmi. O godzinie 10,45 obrzymi pochód, z przeszło 30-ma sztandarami wyruszył do miejscowego kościoła gdzie po uroczystym nabożeństwie i podniesieniu kazu, wygłoszonym przez ks. dziekana Zygmunta Łabentowicza odbyło się poświęcenie sztandaru, które uskutecznił także ks. dziekan Łabentowicz.

W tym samym porządku co przedtem, pochód w drodze powrotnej zatrzymał się przed pomnikiem T. Kościuszki, gdzie złożono wieniec oraz przepiękne przemówienie wygłosił prezes Wydziału Wykonawczego „Orle“ w Warszawie p. Dąbrowski Stanisław, następnie powrócono do sali kina „Luna“ gdzie odbyła się uroczysta Akademia połączona z wbijaniem gwóźdźi, oraz częścią koncertową. Pierwszy gwóźdźi złożył prezes Wydz. Wyk. „Orle“ p. Stanisław Dąbrowski. W imieniu Głównej Kom. i Okr. Zw. Strzel. gwóźdźi złożył por. Balcerzak. Następnie Kom. miejscowej policji st. przod. p. Kabarowski. W imieniu BBW z Rz. w Łodzi p. Pietrzak. Po Akademii o godzinie 14 odbył się wspólny obiad a następnie o 16 zabawa towarzyska do godziny 23-iej. Komitet Honorowy poświęcenia sztandaru przedstawia się w składzie następującym: Ks. dziekan Łabentowicz. Nacz. Kazimierz Jagiełło, Star. Pow. Ł. F. Denys, prezes NSP w Polsce inż. W. Wojewódzki, pos. dr. B. Fichna, pos. prof. L. Waszkiewicz prezes Rady Miejskiej m. Pabjanic F. Papiewski, kier. sekr. Woj. BBWR. A. Wojtecki, Ob. m. Konstąntynowa P. Piotrowska, naucz. J. Gryziecka Ir. Płodowska, prof. Eug. Pszonka, prezes Tow. Spiew. „Lutnia“ M. Doliwka, prezes Straży Ognjowej w Konstąntynowie R. Fijała, H. Trzaskowski, prezes NSP. i zw. Praca Wł. Glapa, kier. Ref. Kob. „Orle“ Warszawa Izabela Buszko, przew. Ogn. Kob. „Orle“ Łódź, Izabela Dubilasowa, prezes Wydz. Wyk. Orle St. Dąbrowski, prezes Zarz. Wojew. „Orle“ Łódź, J. Kukliński.

Komitet Wykonawczy: L. Kurkowski, L. Olejniczak, Wł. Uznański, B. Pawlak, M. Fijałak, J. Dziworski, C. Oiejniczakówna J. Chmielecka J. Banat B. Kukulak.

Audycje radiofoniczne

- Niedziela, dnia 7-go maja 1933 r.
- 10,00—11,45: Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa.
 - 11,57—12,05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa
 - 12,05—12,10: Odczytanie programu na dzień biejący
 - 12,10—12,15: Komunikat meteorologiczny
 - 12,15—14,00: Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz., poświęcony utworom J. Brahmsa (w setną rocznicę urodzin). Wykonawcy: Orkiestra Filharm. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Stanisława Karwin-Szymanowska (śpiew). W przerwie: Odczyt pt. „Ogrody działkowe, a bezrobocie“ — wygl. p. Marja Chmieleńska
 - 14,00—14,20: Odczyt pt. „Eksport hodowlany województwa łódzkiego“ — wygl. p. Stanisław Cunge
 - 14,20—16,00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych
 - 16,00—16,25: Program dla młodzieży a) „Co się dzieje na święcie“ — w oprac. Bruno Winawera, b) Feljton pt. „Polowanie na wiewloryby“ — wygl. inż. Kacprowski.

BETECO najlepsze głośnica słuchawki chasias.

- Żądajcie wszędzie.
- 16,25—16,45: D. c. Koncertu życzeń z płyt gramofonowych
 - 16,45—17,00: „Głosy przyrody w gorącym lesie jawajskim“ — wygl. prof. Michał Siedlecki (Tr. z Krakowa).
 - 17,00—17,55: Koncert solistów w wyk. Ogi Szumskiej (sopr.) Zygmunta Mossoczego bas i prof. L. Urstein (akomp.)
 - 17,55—18,00: Odczytanie programu na dzień następnny

Przez „Krople Mleka“ do zdrowia dziecka!

BRZMIENIE KAŻDEGO POSZCZEGÓLNEGO INSTRUMENTU

w największej nawet orkiestrze wydobywają plastycznie i wiernie lampy muzyczne VALVO

Do nabywania w Biurze Technicznym inż. J. REICHER i S-ka. Łódź, Piotrkowska 142, tel. 115-57.

MUZYKA TO VALVO

- 18,00—19,00: Muzyka lekka i taneczna z kaw. Ziemiańskie.
- 19,00—19,15: Rozmaitości
- 19,15—19,25: Wiadomości sportowe z Łodzi
- 19,25—19,55: Słuchowisko pt. „Smaczny chleb kłamstwa“ — p. Bruno Winawera
- 20,00—21,00: Audycja wesola „Zróbmy sobie rewję“.
- 21,00—21,10: Wiadomości sportowe z całego kraju
- 21,10—22,25: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr. J. Ozimieńskiego, Antoni Gołębiowski (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.)
- 22,25—22,55: Muzyka taneczna z Cafe Italia
- 22,55—23,00: Komunikaty: meteorologiczny i policjny
- 23,00—24,00: Muzyka taneczna z dancingu „Bodega“

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.
Dziś w niedzielę o godz. 7-iej po poł. po cenach zmniejszonych arcydzieło Fr. Schillera „Zbójcy“.
Dziś wiecz. i dni następnych sztuka o której dziś mówi cała Łódź, pełna satyry i humoru pierwszorzędnie przez artystów zagranica komedia Stanisława Bala „Zielona kotwica“. Komplet na widowni są najlepszym dowodem jak żywy rezonans wzbudziła sztuka ta, utalentowanego feljtonisty łódzkiego.

TEATR KAMERALNY.
Wyspy Stefana Jarkowskiej.
Dziś wiecz. i dni następnych zasłużone okłaski zbiera Stefania Jarkowska kreująca rolę w lekkiej komedji St. Zagona „Bez posagu ożenił się nie mogę“.

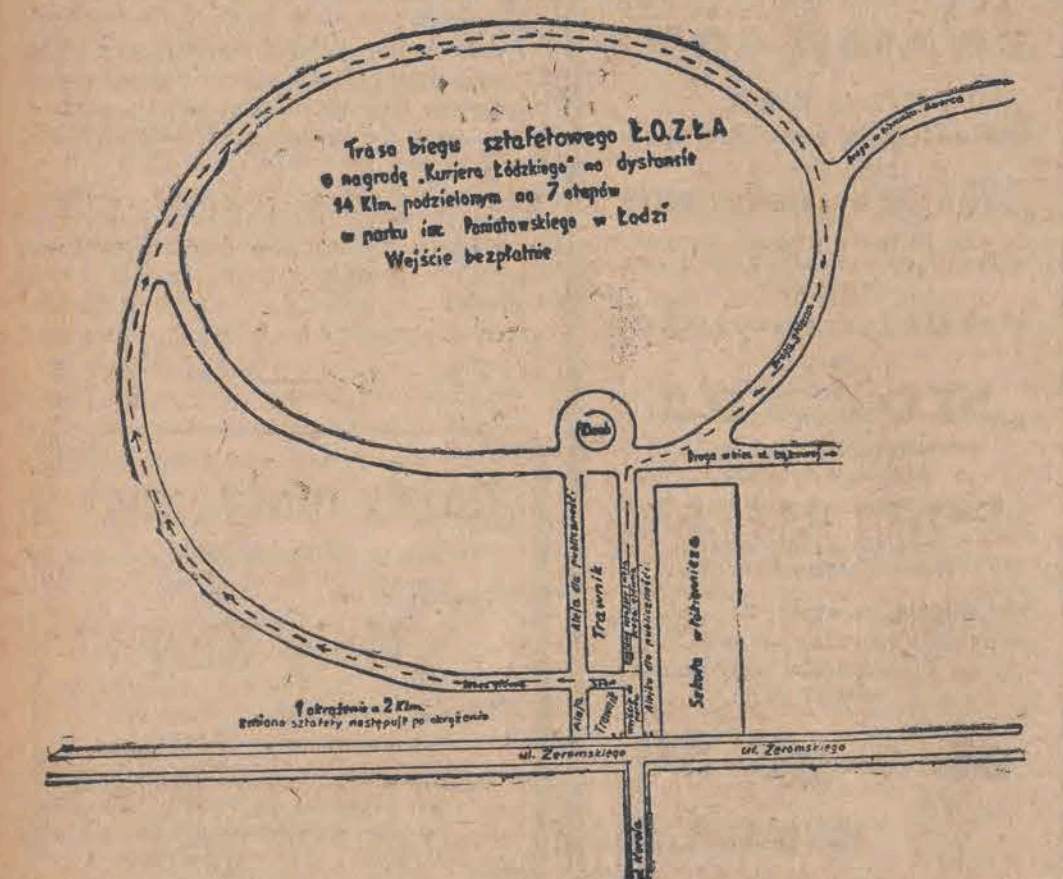
TEATR OPERETKA 8.30 (Przejazd 34).
Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godzinie 4.30 i 8.30 wiecz. jubileuszowej wiedeńskiej operetki w 3 aktach p. t. „Paganini“, światowej sławy kompozytora wiedeńskiego Franciszka Lehara.
Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 3,50 do nabycia w kasie teatru.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI
Dziś o godz. 12 w południe dane będzie piękne przedstawienie dla naszych miłośników p. t. „O Królu Pasternaku i Złotej Księżniczce“. Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. nabywać można w kasie teatru.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).
Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godzinie 4.30 i 8.30 wiecz. barwnego i ciekawego widowiska w 11 obrazach p. t. „Podróż naokoło świata w 40 dniach“ według znanej powieści Juliusza Verne. Sztukę urozmaica śpiewy i tańce.
Bilety do nabycia w cenie od 40 gr. do zł. 1,50 w kasie teatru.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.
Dziś o godz. 12 w południe dane będzie przedstawienie dla dzieci osnute na tle ballady A. Mickiewicza p. t. „Powrót Taty“. Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 1,50.

WIDMO PRZYSZŁEJ WOJNY.
Pod tym tytułem wygłosi znany wydawca „Renaissance“ p. L. F. Erdtracht z Wiednia dnia 5-go bm. w sali Filharmonji o godz. 8,30 wiecz. odczyt na podstawie osobistych wrażeń, rozmów z wybitnymi politykami i mało znanego materiału. Zainteresowanie będzie niezawodnie wielkie, albowiem prelegent, znany jako doskonały mówca i jako znawca stosunków zachodnio europejskich, omówi najważniejsze problemy współczesnej Europy. Oto kilka tez tego wykładu: Przyszły konflikt wojenny 2 grup europejskich. Technika przyszłej wojny. Polska Rosja i Anglja. Socjalizm, komunizm, faszyzm, hitlerizm. Ostatnie wypadki w Niemczech. Ballin, Rathenau, Ullstein, Hitler, Mussolini, Bismark Piłsudski. Odczyt powyższy jak było do przewidywania wzbudził w naszym mieście wielkie zainteresowanie, to też w powodzenie wątpić nie należy. Bilety po cenach popiarnych nabywać można w Kasie Filharmonji.



DZIAŁ LEKARSKI.

Doktor
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne).
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9-11 5-8.
W niedziele i święta od 10-12.

Dr. E. Ekkert
ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5,30-8 wiecz.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, tel. 213-18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

LEKARZ-DENTYSTA
Miecz. KALISZ
chirurgia stomatol.
przeprowadził się na ul.
Ewangelicką 7
tel. 108-26 godz. 3-7.

Dr. med.
Haltrecht
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Piotrkowska 10.
Telef. 245-21.
Przyjmuje 2 do 3 po poł. i od 6,30-8 wiecz. W niedz. i św. 11-1 rano

LECZNICA CHOROBY OCZU
ze stałymi łózkami
DOKTORA DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 8-1 i od 4-7 1/2.

Dr. med.
L. RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych
ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-90
godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

Dr.
W. Balicka
Piotrkowska 200. (róg Pustej)
Tel. 194-03.
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8.

Dr. med.
MARKOWICZOWA
Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
przyj. od 9-2 i 3-8
własna pracownia zębów sztucznych. Ceny Lecznic.

Doktor
SOMMER
powrócił
ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kości
Od 9-1 i 5-4. W niedz. od 10-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11.

PORADNIA Wenerologiczna
Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9-2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11-4 przyjmuje kobieta lekarz.

LEKARZ - DENTYSTA
J. Rozin - Reichowa
przeprowadziła się na **ZGIERSKA 38**
naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje 10-1 i 4-7 wiecz.
Ceny lecznic.

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
Piotrkowska 70, tel. 181-83
POWRÓCIŁ
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gabinet Roentgenolecniczy. Przyjmuje od 8,30-10 rano, 1 do 2 i 6 do 8 i 6 wiecz. W niedziele i święta od 10-11

Doktor
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 215-90
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w. w niedz. i św. od g. 9-1 w poł.

Dr. med.
M. TAUBENHAUS
Chor. kobiece i akuszerja
Zgierska 11, tel. 246-09.
Przyjmuje od 4-8 w.

Lecznica zębów i jamy ustnej
H. PRUSS
przeniesiona została na ul. Piotrkowską 142

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby: weneryczne moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop

Dr. med.
M. Lewitter
Akuszer ginekolog
przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 6, tel. 137-25
Przyjmuje od 7-9 wiecz.

Doktor
H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
Piotrkowska 56, tel. 148-62
Przyjmuje codz. od 12-4 ppoł. i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 10-1 w poł.

Dr. med.
M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się na ul. Zachodnią 64
tel. 183-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8 1/2, wiecz. w niedziele i święta od 10-12 w poł.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
mieszka obecnie na ul. ZACHODNIEJ 59/a
Telef. 148-95.
przyjmuje od 2-3 po poł. i od 6-8 wiecz.

Dr. M. Wolfson
Choroby wewnętrzne
Narutowicza 2, tel. 128-83
przyjmuje 12-2 i od 6-8 wiecz.

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY
„MIŁOWODY”
pod OBORNIKAMI Wielkopolska
Czynny od 15 maja do 30 września 1933 r.
Wodolecznictwo, elektroterapia, kąpiele lecznicze, leczenie dietetyczne. Skuteczne leczenie chorób przemiany materji, serca, nerwowych i t. d.
Dojazd: stacja kolejowa Oborniki.
Po dziesięciodniowym pobycie 50% zniżka kolejowa.
Ceny przystępne także ryczałtowo.
Blizsze informacje od 1 maja 1933 r. na miejscu, telefonicznie lub pisemnie.

RESINOROID i AZBESTOLIT
materiały bitumiczne do krycia dachów, nie wymagające konserwacji do lat 15.
OGNIOLIT
specjalny filc do izolacji mostów, ścian, sklepów, wykopów, fundamentów i piwnic, oraz
SMOŁOLEUM
preparat do konserwacji dachów, krytych zwykłą papą
poleca firma **FOTYGO i KLIKAR**
wyłącznie przedstawiciele Zakładów Przemysłowych „JAGO” w Warszawie.
BIURO: ŁÓDŹ, Nawrot 5, tel. 145-21.
SKŁAD: ŁÓDŹ, Sucha 3, tel. 154-57.

KOMUNIKAT.
Niniejszem podajemy do ogólnej wiadomości, że
p. Aleksander GLIKSMAN
załatwiał na terenie Łodzi dla naszej firmy niektóre interesy na warunkach prowizyjnych, natomiast nigdy nie był i nie jest przedstawicielem „SOWPOLTORGU w WARSZAWIE” na Łodzi, i o ile używa tego tytułu to czyni to bezprawnie.
„SOWPOLTORG w WARSZAWIE”
Generalne Przedstawicielstwo
Towarzystwa Akcyjnego „SOWPOLTORG w MOSKWIE”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Dr. J. Nadel
Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.
przeprowadził się na ul. ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Gabinet chirurgiczny
Dr. SZREIBERA
został przeniesiony na ul. NARUTOWICZA 9
tel. 122-95.
Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków.
CENY LECZNICOWE.

DOKTOR
SOŁOWIEJCZYK
specjalista chorób wenerycznych i skórnych
powrócił
PIOTRKOWSKA 99, tel. 144-92
przyjmuje od 4-6 i od 8-9 wiecz.

DOKTOR
NIEWIAŹSKI
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp. W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12 i od 5-8 p.

Dr. med.
Z. Stachowska
Akuszerja i choroby kobiece
przeprowadziła się na Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4-7 wiecz.

„Czystość”
Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

IWONICZ - ZDRÓJ
Województwo Łwowskie pow. Krosno. Na silniejszą solanką jodowa suakomita borowina.
Sezon letni od 10 maja CENY ZNIŻONE.
Dwa Sanatoria otwarte cały rok. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrowia.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery
Usuwanie bezopornotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Śląskie Kąpiele BOROWINOWE
Ustroń nad Wisłą
w Beskidach Śląskich - 354 m. n. p. m.
Wskazania lecznicze: Artrytyzm, reumatyzm, choroby kobiece, ischias, anemja, neuralgia, eksudaty itp.
Lekarz zakładowy dr. F. Śniegoda - Własne kąpiele borowiny. - Modna urzędzenia. - Dom i hotel kuracyjny. - Park. - Piac tenisowy. - Kino. - Codzienne koncerty. - Dancingi. - Śliczne i zdrowe położenie. Umiearkowane ceny. Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września. W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpieł. Informacji udziela Dyrekcja kąpieł.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
LEON GERTNER, ŁÓDŹ
ul. Zgierska 162 i Kopernika 43
Telefon 191 86 Telefon 207-02
WYKONYWA POGRZEBY od najskromniejszych do najwspanialszych. Ceny bardzo przystępne.

ODCISKI Z KORZENIAM.
Naczo męczyć się, narzekać; Niema celu wcale zwlekać.
„LEBEWOHL” odciski leczy
Z korzeniami je niweczy.
Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych
wyrażnie
LEBEWOHL
Wyrób krajowy.

Precz z naszymi wrogami!

Karaluchy, prusaki i t.p. robactwa - to szczytliche zarazy i różnych chorób zakaźnych. Należy je do szcześnie wyteć tylko przy pomocy niezawodnego środka, jakim jest
FLURIN
Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POZYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI SPÓŁKA AKCYJNA (LOMBARD)
zawiadamia, że w dniu 22 maja 1933 roku i dni następujących od godziny 10-ej rano odbywać się będzie licytacja przy ul. Zachodniej Nr. 31 w Łodzi, zastawów nieprolongowanych we własnym terminie. Numery zastawów podlegających licytacji ogłoszone będą w Kurjerze Łódzkim w dniu 14 maja 1933 roku, w numerze 132 i wydłużone w biurze.
Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie sortowane będą w drugim terminie, począwszy od dnia 26-go maja 1933 roku.
Procenty należy wpłacać przed dniem 17 maja 1933 r., gdyż po tym terminie zastawy dopłacają koszty probierni państwowej za cechowanie prób i za ogłoszenia.

LEKARZ DENTYSTA
J. KOŁODZIEJOWA
PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16.
przyjmuje od 4-8 wiecz.

Ogłoszenie.
Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijańskie Przedsiębiorstwo m. Łodzi - Czojny z siedzibą przy ul. Rzgowskiej L. 48/50, podaje do ogólnej wiadomości W. P. członkom, iż w dniu 21 maja 1933 roku, o godzinie 2 w pierwszym terminie, a o godzinie 3 w drugim terminie bez względu na ilość obecnych, odbędzie się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia w sali p. Hauberta przy ul. Tuszyńskiej L. 19, o czym zawiadamia.
ZARZĄD
Stow. Właśc. Nieruch. Chrześc. Przedm. m. Łodzi - Czojny ul. Rzgowska L. 48/50

Obwieszczenie o licytacji.
W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI-1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 550) 9 Urząd Skarbowy w Łodzi, ul. Ogrodowa 26 podaje do wiadomości, że dnia 9. V-1933 roku w I-szym terminie i dnia 17. V-1933 r. w II-gim terminie o godzinie 10-16 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości niżej wymienionych zobowiązanych, zalegających w opłacie należności podatkowych:
1) Tyller Izrael Trębacka 18 Meble wartość 4920.- zł
oraż dnia 11. V-1933 r. w I-szym i 17. V-1933 r. w II-gim terminie
1) Gařlinkiel Moryc Zagajnikowa 33 10 rolwag wartość 1000.- zł
5 wozów 500.- zł
2) Srebrnógóra i Leszer Narutowicza 18 500 par pantofli ran. „ 1000.- zł
3) Dawidson Maks „ 8 1600 książek powieści. „ 1700.- zł
4) Jakób Kestenberg N-Targowa 26 Meble „ 1800.- zł
5) Dwojra Kestenberg „ 26 „ „ 1610.- zł
6) Poznańska Rebecka „ 26 „ „ 1050.- zł
w/z Kierownika Urzędu:
A. LENARTOWICZ, asesor

Tylko 15 dni. Darmo dewizkę otrzyma każdy kto zakupi u nas zegarek
3-75
Zegarek kiesz z wiecz. szkłem zł 3,95, lep. gat. 4,95, z Francuskiego złota (duble) 5,75, 7,95, 10, 12, 20, 25. Damskie i męskie na rękę 8,50, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 30. Srebrne kiesz. 15,90, złoty od 23,95 oraz zegarek Cyma, Omega, Zenith, Tav. Watch i t. d. Budajki niklowe 7,95. Dewizki 1 zł.
Zegarki z 5-letnią gwarancją. Wszelkie reparacje wykonywane są na miejscu. Szkło wieczne zł. 1. Reparaція zegarków od 2 zł. Fabr. Zeg. Chronometra, Łódź, Piotrkowska 116.

Bilans Majątkowy
na dzień 31/12 1932 r.
firmy „Fabryka Pończoch”
Adolf Kębsz Sp. Akc. w Łodzi”.
w Beskidach Śląskich - 354 m. n. p. m.
Aktywa: Nieruchomości 238.323,19
Maszyn i Utens. Fabr. 1.315.365,82
Samochody, Zaprzęg i Utens. 57.231,10
Gotówka 4.159,14, Wexsie 67.472,78,
Papiry Wartościowe 17.391,45, Debi-
torzy 493.209,60, Banki 105.708,24, To-
wary 446.267,48, Materiały i Chemika-
lia 33.556,84, Strata z roku 1932
146.378,63, Strata 12.721,94, Razem
2.937.776,21.
Pasywa: Kapitał Akcyjny
1.500.000.-, Kapitał zapasowy 36.776,10,
Kapitał Amortyzacyjny 468.700.-, Kre-
dytyery 603.376,48, Akcepty 18.933,63,
Dług Hipoteczny 310.000.-, Razem
2.937.776,21.

Ludwik Kozłowski
KRAWIEC MĘSKI
ul. Przejazd 14. Tel. 232-50
przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie fachu wchodzącego.

Fabryka lamp
Sz. P. Szmalewicz
Łódź, Południowa 8,
Telefon 164-39
poleca lampy najnow-
szych modeli, również wy-
konuje według rysunków
Sz. Klienteli
Na żądanie dogodne
warunki spłaty

Institut Kosmetyki Lekarskiej i Fizykalnej Terapii
Mimar
Łódź, Pr. Narutowicza 9. Tel. 122-09
pod fach. kierow. lekarsk.
od 11-2 i od 4-8
od 1-2 przyjm. specjał.

